

"Postaramy się powalczyć o więcej niż jedno miejsce w parlamencie". Paweł Kampa z SLD o wyborczych planach

- Takie słowa publicznie nie powinny padać - powiedział w 'Poglądach i Osądach' Paweł Kampa.

Polityk opolskiego Sojuszu Lewicy Demokratycznej odniósł się do słów jakie padły w niedzielnej (18.08) "Łoży Radiowej". Przypomnijmy, jeden z polityków Porozumienia porównał SLD do hydry, której, tu cytat: "odrabano wszystkie głowy i wydawało się, że wypadła z Sejmu na zawsze".

- Dzisiaj mówi się o hydrze, za chwilę o zarazie, jaki będzie następny krok? Nie tędy droga. Jeżeli chcemy zakopywać podziały i mieć też elementarny szacunek do wyborców, do mieszkańców naszego kraju, to nie możemy wyborców i polityków opcji, z którą się nie zgadzamy w ten sposób nazywać, bo nie wiem dokąd dojdziemy - dodaje Kampa.

- W odróżnieniu od prawicy, my szanujemy wszystkich wyborców - dodał na antenie Radia Opole Paweł Kampa. Na pierwszym miejscu opolskiej listy Lewicy jest niezwiązana z naszym regionem Marcelina Zawisza z partii Razem.

- Nie jesteśmy daleko od drugiego mandatu z Opolszczyzny, więc będziemy próbowali przekonać wyborców do tego, aby jeszcze mocniej wsparli Lewicę. Także głosowali na swojego człowieka, na przykład Piotra Woźniaka, który jest na miejscu drugim, bo nie ma tego automatu, że jedynka wchodzi automatycznie, tylko ten kandydat, który zdobędzie największą liczbę głosów.

- Postaramy się powalczyć o więcej niż jedno miejsce - dodaje Kampa. W ocenie naszego rozmówcy SLD jest partią ustabilizowaną i zakorzenioną w społeczeństwie, a jednym z mocnych akcentów kampanii mają być konieczne zmiany w służbie zdrowia oraz mieszkalnictwie - rzeczach, które bezpośrednio dotyczą mieszkańców. Rozmowy o kształcie list wyborczych Lewicy trwają, wszystko powinno być jasne w ciągu tygodnia. Sekretarz opolskiego SLD Paweł Kampa najprawdopodobniej nie wystartuje w wyborach.